

POSTANOWIENIE

8 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 8 stycznia 2026 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi Ś. spółki akcyjnej w G.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Gliwicach
z 11 kwietnia 2024 r., X Ga 372/23,
wydanego w sprawie z powództwa Ś. spółki akcyjnej w G.
przeciwko O. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jeżeli jest oczywiście bezzasadna. Oczywiście bezzasadność skargi powinna być oceniana w powiązaniu z jej celem, którym jest uzyskanie odszkodowania od Skarbu Państwa z tytułu wydania niezgodnego z prawem orzeczenia sądu (art. 417 § 1 w związku z art. 417¹ § 2 k.c.). Mając na względzie, że odpowiedzialność ta wiąże się z istotą władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej, w judykaturze, przy aprobachie Trybunału Konstytucyjnego, utrzymało się stanowisko, że niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko takie orzeczenie, którego nieprawidłowość ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r.,

SK 4/11, OTK-A 2012, nr 8, poz. 97 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174, i z dnia 13 stycznia 2017 r., III CNP 3/16). Rozumiana w ten sposób bezprawność zaskarżonego orzeczenia musi stanowić wykładnik oceny, czy złożona skarga podlega merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

W okolicznościach sprawy powódka Ś. S.A. w G. wskazała, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 72 § 1 k.c., ponieważ zakłada, iż z mocy samej ustawy dochodzi do zawarcia umowy w toku negocjacji, bez konieczności złożenia odrębnych oświadczeń woli, jeżeli zostaną uzgodnione wszystkie postanowienia umowne. W podstawach skargi zarzuciła natomiast naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 385 k.p.c., a także art. 65 § 1 k.c.

W okolicznościach sprawy, mając na względzie podłoże żądania powódki, na powódce spoczywał ciężar udowodnienia, że kwota wyegzekwowana od niej w postępowaniu egzekucyjnym z wniosku pozwanej była nienależna, ponieważ doszło do umorzenia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym na skutek potrącenia. To zaś zakładało konieczność wykazania, że powódce przysługiwała przedstawiona do potrącenia wierzytelność z tytułu kar umownych, której podstawą miała być umowa zgodna z treścią dokumentu zlecenia przesłanego przez powódkę pozwanej, obejmująca postanowienia przewidujące obowiązek zapłaty kar umownych.

Sądy *meriti*, analizując sekwencję zdarzeń, która miała miejsce w okolicznościach sprawy, przyjęły, że w toku negocjacji prowadzonych przy pomocy komunikatora strony osiągnęły konsens co do tych postanowień umowy, które były przedmiotem negocjacji, a jednocześnie zakres tych postanowień pozwalał przyjąć, że doszło do zawarcia umowy przewozu. Jednocześnie, ponieważ przesłany następnie przez powódkę pozwanej dokument zlecenia istotnie modyfikował uzgodnione uprzednio postanowienia, zmierzając do poszerzenia umowy o zastrzeżenia dotyczące kar umownych, brak sprzeciwu pozwanej wobec treści tego dokumentu nie mógł być oceniony jako równoznaczny ze związaniem stron umową o treści wynikającej z dokumentu zlecenia (*arg. ex art. 77¹ k.c.*). Jak zauważyły

Sądy *meriti*, strony nie pozostawały ponadto ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych, toteż brak sprzeciwu pozwanej wobec treści przesłanego jej dokumentu zlecenia nie mógł być także uznany za dorozumianą akceptację warunków wyrażonych w dokumencie na podstawie art. 68² lub art. 69 k.c.

Podjęta w skardze próba zakwestionowania tego stanowiska, z uwzględnieniem podniesionych w niej zarzutów procesowych i materialnoprawnych, nie dawała *prima facie* podstaw do przyjęcia, aby uznać, że zaskarżony wyrok dotknięty jest kwalifikowanym, oczywistym błędem, mogącym dawać podstawy do odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. W szczególności, za podstawę takiego błędu nie można uznać założenia, że do zawarcia umowy doszło w chwili uzgodnienia w drodze negocjacji wszystkich postanowień umownych, które były ich przedmiotem. W powołanym w skardze wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 396/13, akcent koncentrował się na konieczności zachowania należytej reprezentacji stron w toku zawierania umowy w drodze negocjacji; w każdym zaś razie wyrok ten nie może być postrzegany jako podstawa do uznania za utrwalony poglądu, że mimo uzgodnienia postanowień będących przedmiotem negocjacji, które są prowadzone w celu zawarcia umowy, do zawarcia umowy konieczne jest każdorazowo – bez względu na uzgodnienie wszystkich negocjowanych postanowień – złożenie odrębnych, wyraźnych oświadczeń woli konstytuujących umowę, do czego zdawała się zmierzać powódka. Co do zasady bowiem, w braku odrębnych zastrzeżeń, umowę zawieraną w drodze negocjacji należy poczytywać – zgodnie z brzmieniem art. 72 k.c. – za zawartą z chwilą uzgodnienia ostatniego z negocjowanych postanowień umownych, pod warunkiem, że treść negocjowanych postanowień obejmuje przynajmniej minimum treściowe właściwe dla umowy konkretnego typu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CK 7/05 i z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 450/13).

Niezależnie od tego, nie można zgodzić się z tezą skarżącej, jakoby Sąd Okręgowy nie rozpoznał w istocie apelacji, ponieważ „w najmniejszym stopniu” nie odniósł się do sformułowanych w niej zarzutów. Analiza motywów zaskarżonego wyroku nie pozwalała na taką ocenę. Należało przy tym przypomnieć, że nakaz rozpoznania zarzutów apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego

prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 235/14, z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17).

Ubocznie już tylko należało dostrzec, że całokształt wywodów przedstawionych w skardze stanowił w istocie prawną polemikę z poglądem Sądu Okręgowego, właściwą środkiem odwoławczym składanym w toku instancji. Formułowane w skardze zarzuty i ich uzasadnienie pomijały natomiast akcentowaną wcześniej specyfikę skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, której zasadność jest warunkowana stwierdzeniem kwalifikowanych, elementarnych i widocznych *prima vista* błędów w ocenie stanu prawnego, których wykazanie obciąża każdorazowo stronę skarżącą.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania skargowego nie orzeczono, albowiem wnioski pozwanej zawarte w odpowiedzi na skargę zostały sformułowane na wypadek odrzucenia, względnie oddalenia skargi, taka zaś sytuacja nie miała miejsca w okolicznościach sprawy.

Paweł Grzegorzczak

(M.M.)

[a.ł]